

Hollywood szariatowi

przeciwko

13 maja 2014

Hollywoodzka śmietanka i konserwatywna część Amerykanów połączyły siły w proteście przeciwko wprowadzeniu przez rząd Brunei kodeksu karnego opartego na szariacie. Pierwszym celem ich wspólnego bojkotu jest słynny Beverly Hills Hotel.

Brunei jest krajem głównie muzułmańskim, z niewielkim odsetkiem wyznawców chrześcijaństwa i buddyzmu.

Niedługo w tym kraju wprowadzone zostaną szariackie kary grzywnien lub więzienia, zarówno dla obywateli jak i odwiedzających kraj gości, za takie „przestępstwa” jak: zaniedbanie uczestnictwa w piątkowych modłach, nieprzystojne lub zakłócające porządek zachowanie czy nieślubna ciąża.

Zmiany prawa będą też dotyczyć takich przestępstw jak kradzieże i napady, i wyznaczone zostaną za nie bardziej drakońskie kary, jak chłosta czy amputacja ramion lub nóg. Władca Brunei, sułtan Hassanal Bolkiah, oznajmił, że w przyszłości wprowadzona również zostanie kara śmierci poprzez publiczne ukamienowanie za akty homoseksualne oraz za cudzołóstwo.

Podczas gdy politycy w radzie miasta Beverly Hills oraz burmistrz Lili Bosse starają się o przyjęcie uchwały potępiającej prawo szariatu w Brunei, elita Hollywood podjęła już konkretne działania. Przykładem jest komik Jay Leno, który wspiera bojkot Beverly Hills Hotel oraz w innych eleganckich hoteli będących brunejską własnością. Podczas protestu przed hotelem znany komik wygłosił porywające przemówienie na temat praw człowieka. “Co to ma być, Berlin w 1933? Niewiele się to różni od tego, co się stało podczas Holocaustu! Ludzie, mamy rok 2014. A zło kwitnie, gdy dobrzy ludzie nic nie robią” – mówił Leno.

Efekty bojkotu już są widoczne – wiele organizacji z branży showbiznesu wycofało zaplanowane tam wcześniej uroczystości.

Autor: Anonimka

Na podstawie: www.examiner.com, www.rawstory.com

Źródło: Euroislam